Zadwórze wielkim ośrodkiem przemysłowym

Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . 2·75 | Lwów, sobota 1 lipca 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 177

Ziemia pomorska i brzeg nadmorski fundamentem naszej niezależności gospodarczej i politycznej

Radiowe przemówienie Pana Prezydenta R. P.

Warszawa, 30. 6. (PAT) Wczoraj o godz. 11 przed południem z okazji „Dni Morza" zostało odprawione w kaplicy Zamku królewskiego w Warszawie przez ks. dziekana Humpolę uroczyste nabożeństwo, na którym obecny był P. Prezydent R. P. prof. I. Mościcki w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego.

Następnie o godz. 12 P. Prezydent R. P. wygłosił z Zamku królewskiego następujące przemówienie, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia:

W tradycyjnych dorocznych „Dniach Morza" skupiają się myśli i uczucia **całej Polski na brzegu morskim — na odcinku naszej granicy najkrótszym — a jakże doniosłym, gdy przechodzi przezeń przeszło trzy czwarte naszej zagranicznej wymiany. Dlatego to**

PORTY GDYŃSKI I GDAŃSKI MAJĄ TAK WYJĄTKOWO WIELKIE ZNACZENIE DLA NASZEGO GOSPODARSTWA NARODOWEGO, DLATEGO GDYNIA OTOCZONA JEST MIŁOŚCIĄ I TROSKĄ CAŁEGO NARODU, DLATEGO WOLNE MIASTO GDAŃSK, TAK JAK PRZEZ WIEKI, ZWIĄZANE JEST Z NAMI LICZNYMI WIĘZAMI. OBYDWA TE PORTY SĄ OTWARTYMI BRAMAMI WYJŚCIA NA ŚWIAT DLA OBYWATELI RZECZYPOSPOLITEJ I OWOCÓW JEJ PRACY —

stanowiąc również wolne, bezpośrednie dostępy do Polski dla bander wszystkich narodów — dla statków wszystkich państw morskich, które zwożą do nas swoje surowce i wyroby.

Gdy dzisiaj, w dniu Świętych Apostołów Piotra i Pawła, patronów rybaków, myśl nasza biegnie wzdłuż Wisły, królowej polskich rzek, do Gdańska i do Gdyni, do portów i wsi rybackich, do tych, którzy pracują na wybrzeżu i morzu, i do tych, którzy pełnią na nim zaszczytną straż — a więc naszej marynarki wojennej — to jest to tylko odświętny, radosny wyraz stałej, codziennej, nierozerwalnej łączności wszystkich Polaków z Ziemią Pomorską. Bo choć każdy zagon ziemi polskiej jednako nam jeest drogi i bliski, jednako składa się na wielką całość naszej Ojczyzny, ale

ZIEMIA POMORSKA I BRZEG NADMORSKI — FUNDAMENTY NASZEJ NIEZALEŻNOŚCI GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ — SĄ WARTOŚCIAMI BEZ CENY, SĄ POWIETRZEM I SŁOŃCEM NASZEGO ŻYCIA PAŃSTWOWEGO.

Świadomość tej wartości żyje dzisiaj w sercach i umysłach wszystkich Polaków, a im większe napotykamy przeciwności — im bardziej nieprzyjazne są okoliczności zewnętrzne, tym niezłomniej ujawnia się nasza wola i gotowość ponoszenia największych ofiar, po to, by powrót Państwa Polskiego nad morze wykorzystywać i utrwalać po wsze czasy.

Państwo nasze niosło pokój i dobrodziejstwa twórczej pracy,

którą ożyło całe polskie wybrzeże. Dzisiejsze pokolenie nie zmarnowało lat, które są już poza nami, odrobiło i w tej dziedzinie wiele zaległości i zaniedbań, wygrało niejedną bitwę w wyścigu pracy, nakazanym nam przez Józefa Piłsudskiego. Tej pracy pokojowej chcemy i nadal poświęcać się dla dobra Rzeczypospolitej, na pożytek własny i innych narodów, z którymi pragniemy coraz to szerzej rozwijać nasze stosunki gospodarcze i kulturalne.

Powróciliśmy nad Bałtyk jako państwo, bo ostaliśmy się nad nim nieprzerwanie jako naród, stąd w dniach radosnych, poświęconych morzu, myśl nasza biegnie i ku przyszłości, składając hołd pamięci tych pokoleń, które okres niewoli nieugięci nad Bałtykiem przetrwały. Powracając nad morze

Żyjemy jednak w czasach, gdy świat powrócił do wyścigu zbrojeń, gdy zwłaszcza nad morzami zarysowują się niebezpieczeństwa konfliktów, Pragnieniem naszym jest

UTRZYMANIE I UTRWALENIE POKOJU NAD BAŁTYKIEM,

ale spada stąd na nas obowiązek powiększenia polskiej siły zbrojnej na morzu. „Dni Morza" są **dniami poświęconymi polskiej marynarce wojennej. Powszechna zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej, organizowana przez Ligę Morską i Kolonialną, która przyniosła już realne wyniki w postaci okrętu podwodnego „Orzeł", jest zarazem**

NAJLEPSZYM SPOSOBEM POPULARYZACJI NASZYCH POTRZEB W DZIEDZINIE OBRONY MORSKIEJ

i najcelowszym wyrazem uczuć społeczeństwa dla naszej marynarki wojennej.

Silni na lądzie i w powietrzu pragniemy stać się silnymi i na morzu, by zapewnić nieprzerwany rozwój naszej pracy morskiej, by w pełni móc rozwinąć morskie powołanie Narodu polskiego.

Adiutant Hitlera na czele wywiadu

w amerykańskich fabrykach lotniczych

Waszyngton. 30. 6. (PAT). Senator Mac Carran, członek stronnictwa demokratycznego, złożył projekt ustawy zabraniającej zatrudniania obcokrajowców w fabrykach samolotów, produkujących dla armii i marynarki Stanów Zjednoczonych. **Projekt ten jest skierowany przede wszystkim przeciw niemieckiej działalności wywiadowczej w zachodnich stanach U. S. A.**

Myśl wniesienia projektu ustawy nasunęły senatorowi Mac Carran rewelacje tygodnika „Life", który ogłosił, że

około tysiąca tajnych planów i rysunków, dotyczących obrony morskiej i przeciwlotniczej, zginęło w sposób tajemniczy.

„Life" stwierdza, że władze wywiadu amerykańskiego, nie mają żadnych wątpliwości, że

akcją wywiadowczą w U. S. A. kieruje kapitan Wiedemann.

* * *

Waszyngton. 30. 6. (PAT.) Ministerstwo wojny zamówiło w różnych zakładach lotniczych motory samolotowe na sumę przeszło 25 mil. dolarów. Jest to największe zamówienie motorów od czasu wojny światowej. Departament wojny nie ujawnił liczby zamówionych motorów.

Katastrofalna powódź

pochłonęła 50 ofiar

Sofia. 30 6. (PAT). Bułgaria została nawiedzona katastrofalną powodzią. Najbardziej ucierpiała miejscowość Sevlievo na północnych stokach Bałkanów. Burza, która spowodowała powódź, rozszalała się w nocy nad Bałkanami.

Rzeka Rossica zaczęła nagle wzbierać. Poziom wody wkrótce sięgał wysokości 10 mtr. Wszystkie mosty zostały zerwane. Wezbrane fale porwały i zniszczyły około 60 domów.

Przeszło 100 domów zostało uszkodzonych.

Dotychczas wydobyto zwłoki 16 osób, które zatonęły.

Liczba zaginionych przewyższa 50 osób.

Zboża zostały zniszczone. Całe stada owiec i bydła zatonęły. Straty sięgają wielu milionów lew.

I większość ofiar powodzi stanowią kobiety i dzieci.

Powódź zaskoczyła mieszkańców miasteczka w nocy. Przybór wody był tak gwałtowny, iż według naocznych świadków miało się wrażenie, że

korytem rzeki posuwa się ściana wody 10-metrowej wysokości, niszcząc wszystko po drodze.

Po katastrofalnych wylewach rzek donoszą również i z innych części kraju. W Haskowo i w Pawlikeni utonęło kilkanaście osób. W Newrokopie od pioruna zginęła cała rodzina, złożona z 3 osób.

Ocean Południowy też objęty niemieckim „Lebensraumem"

Wiedeń, 30. 6. (PAT) „Voelkischer Beobachter" zamieszcza artykuł, w którym występuje z żądaniem przez Niemcy tej części oceanu południowego, która odkryta i zbadana została przez wysłaną tam na rozkaz marszałka Goeringa ekspedycję niemiecką.

Żądanie to jest motywowane potrzebą tłuszczu wielorybiego, co zaoszczędzi Niemcom kupowania go za granicą.

Inauguracja uroczystości „Święta Morza" w Gdyni

Gdynia. 29. 6. (PAT). Doroczne święto „Dni Morza" rozpoczęło się na wybrzeżu w dniu 28 bm. z niezwykłym przepychem i wspaniałością.

„Dni Morza" zbiegły się z Kongresem Eucharystycznym, toteż rozmach w dekoracjach przewyższył wszystko co Gdynia dotychczas widziała.

Mieszkańcy Gdyni dali spontaniczny wyraz swym uczuciom przywiązania i miłości do morza i marynarki. Nie mniej wspaniale zadokumentowała ludność swe gorące przywiązanie do religii katolickiej.

Wojewoda pomorski Raczkiewicz udał się w godzinach popołudniowych na cmentarz Oksywski i złożył wiązankę róż na mogile ś. p. gen. Orlicza-Dreszera.

Przed godz. 17-tą, na którą zapowiedziano oficjalne rozpoczęcie „Dni Morza", na plac Grunwaldzki podążały ze wszystkich stron miasta delegacje Ligi Morskiej i Kolonialnej, poczty sztandarowe organizacyj społecznych i stowarzyszeń, oraz olbrzymie rzesze publiczności.

Dowódca obrony wybrzeża komandor Frankowski przyjmuje raport całości.

Na polecenie pana wojewody Raczkiewicza przy dźwiękach Hymnu Narodowego wciągnięto na maszt państwową flagę, a w chwilę później przy dźwiękach „Hymnu Bałtyku" wciągnięta została bandera Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Uroczystości „Dni Morza" w Gdyni zostały rozpoczęte.

Na mównicę wchodzi komisarz rządu Sokół, który wygłosił przemówienie, przerywane wielokrotnie gromkimi oklaskami, a okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta R. P. Mościckiego i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego-Rydza w elotysięczne tłumy z entuzjazmem powtórzyły kilkakrotnie.

Na zakończenie uroczystości inauguracyjnych olbrzymie rzesze odśpiewały chórem „Rotę".

Audiencje na Zamku

Warszawa. 29. 6. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym pana ministra Opieki Społecznej M. Kościałkowskiego.

Warszawa. 29. 6. (PAT). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 28 bm. p. mjra Galinata, kierownika Związku Młodej Polski, oraz p. Adama Loreta, naczelnego dyrektora Lasów Państwowych.

Instytut hygieny morskiej i tropikalnej w Gdyni

Gdynia, 29. 6. (PAT) Państwowy Zakład Higieny jako instytucja powołana do opracowywania zagadnień zdrowotnych pństwa, oraz do szkolenia specjalistów sanitarnych, uruchomiła w Gdyni Instytut Higieny Morskiej i Tropikalnej, który wypełnia lukę dotychczas istniejącą.

Instytut ten poza normalnymi zadaniami Państwowych Zakładów Higieny dla obszaru miasta Gdyni i portu morskiego, spełniać będzie

rolę ośrodka wyszkoleniowego dla lekarzy okretowych, emigracyjnych i kolonialnych — organizując odpowiednie kursy specjalizujące.

Uroczyste poświęcenie i otwarcie Instytutu odbyło się w dniu wczoraj szym — w ramach Święta Morza.

Inauguracyjne przemówienie przed stawiające program działalności Instytutu wygłosił dyrektor naczelny Państwowego Zapladu Higieny p. Szulc, po czym przemówił p. wicemi nister Piestrzyński, podkreślając zadanie i cele nowego Instytutu.

Ostatnie wiadomości sportowe

DRUGIE ZWYCIĘSTWO TŁOCZYŃSKIEGO W WIMBLEDONIE

Londyn. 29. 6. (PAT). We środę Tłoczyński rozegrał na turnieju tenisowym w Wimbledonie mecz z Anglikiem Slackiem, bijąc go bez trudu 6:3 6:1, 6:1. Tłoczyński miał przez cały czas znaczną przewagę nad słabym przeciwnikiem.

W grze mieszanej para Jędrzejowska—Baworowski pokonała w pierwszej rundzie parę angielską Anderson Jarvich 7:5, 4:6, 9:7. Para polsko-francuska Tłoczyński—Pannetier przegrała z parą niemiecką Gulcz—Dietz 2.6, 0:6.

Pogrzeb hr. Ciano ojca ministra spraw zagr.

Livorno. 29. 6. (PAT). Pogrzeb hr. Constanzo Ciano odbył się w Livorno wczoraj po południu w obecności króla, Mussoliniego, rodziny zmarłego, członków rządu, deputowanych, senatorów, oraz szeregu wysokich przedstawicieli armii i marynarki.

Rokowania angielsko-japońskie

przeprowadzone zostaną bez pośrednictwa Ligi Nar.

Warszawa. 29. 6. (Tel. wł.). Premier Chamberlain oświadczył wczoraj w Izbie Gmin, że rządy brytyjski i japoński zgodziły się na rozpoczęcie w Tokio rokowań co do załatwienia różnych spraw wynikających z sytuacji w Tientsinie.

Przedstawiciele władz brytyjskich i japońskich w Tientsinie zaproszeni zostali do Tokio w tym celu, aby przeprowadzić rokowania, które rozpoczną się już w dniu 29 czerwca.

Odnosić się będą one do spraw lokalnych i będą miały na celu zapewnienie takiego stanu rzeczy, w którym przy zachowaniu całkowitej neutralności koncesyj, postulaty brytyjskie w granicach koncesyj miałyby pozostać nienaruszalne.

Premier Chamberlain wyraził nadzieję, że wobec tych rokowań wszelkie brutalne metody stosowane wobec obywateli angielskich w Tientsinie zostaną zaniechane.

W tych warunkach rząd J. K. M. nie jest skłonny rozważać przekazania sporu do Rady Ligi Narodów.

Głównymi negocjatorami tych rokowań będą oczywiście ambasadorzy: brytyjski w Tokio, Craigie i japoński minister spraw zagranicznych Arita. Przedstawiciele lokalnych władz Japonii i W. Brytanii odgrywać będą raczej rolę ekspertów.

Aczkolwiek premier Chamberlain wyraźnie podkreślił, że rokowania dotyczyć będą jedynie lokalnego sporu w Tientsinie, to jednak w kołach miarodajnych w Londynie przypuszczają że

rząd Japonii będzie usiłował rozszerzyć płaszczyznę rokowań i omówić całokształt zagadnień brytyjsko-japońskich w północnych Chinach,

przy czym niewątpliwie poruszona będzie ze strony japońskiej sprawa 56 milionów dolarów w srebrze, zdeponowanych w chińskim banku w koncesji brytyjskiej w Tientsinie.

Trzeba mieć rozum w głowie...

Ta historia jest nie tylko zabawna, ale i pouczająca. Posłuchajcie... Zaczęło się od tego, że spotkałem owych staruszków w hallu K.K.O. m. Lwowa. Przyszli podjąć wszystkie swoje oszczędności, sięgające paru tysięcy złotych, a skłoniły ich do tego kroku ludzkie gadania o niepewnych czasach i ludzkie panikarstwo.

Ano, podjęli pieniądze, a że Kasa wypłaciła im na żądanie prawie w samych srebrniakach, więc wyobraźcie sobie, jak oboje staruszkowie uginali się pod ciężarem paczek i paczuszek z brzęczącymi monetami.

Mieszkam akurat koło tych staruszków i mogę wam powiedzieć, że odrazu dziać się tam zaczęły różne dziwne rzeczy, gdy tylko staruszkowie wróciIi ze swymi oszczędnościami z K.K.O. do domu. Bo po pierwsze: patrzę, a w oknach u tych moich staruszków stawiają grube kraty. Po drugie: ślusarz z pomocnikiem, ciężkimi zamkami, łańcuchami, ryglami umacnia drzwi ich mieszkania. Po trzecie: mistrz kominiarski przez dwa dni funkcjonuje przy piecach. Po czwarte: moi staruszkowie, którzy dotychczas zawsze chodzli razem czy to na spacery, czy to na zakupy, teraz drepcą osobno, samotnie. Źle się dzieje na tym świecie — pomyślałem sobie — nawet takie dobrane małżeństwa w końcu mają siebie dość.

No, posłuchajcie dalej. Po paru dniach spotykam moich staruszków znowu w hallu K.K.O. Patrzę, dziwię się... Obładowani są paczkami i paczuszkami, a ja odrazu rozpoznaję, że są to te same paczki, z tymi samymi pieniędzmi, które niedawno zabrali z Kasy. **Ukłoniłem się pięknie moim sąsiadom** i pytając „jak się państwo macie" — przystąpiłem do nich.

Zaraz mi zaczęli wszystko opowiadać.

— Ach drogi panie — żaliła się staruszka. — Gdy tylko przyniosłam te przeklęte pieniądze do domu, to odrazu musieliśmy zabezpieczyć całe mieszkanie przed ewentualną kradzieżą. Ach, więc kraty w oknach i drzwiach, zamki, łańcuchy, dzwonki alarmowe, a co już najgorsze to to czyszczenie kominów, kosztowne i dokumentne, aby nie wybuchł pożar. Ileż to nas wszystko kosztowało...

— E, to jeszcze nie jest najgorsze — wtrącił staruszek. — Najgorsze było to, że nie mieliśmy gdzie trzymać tak wielkiej sumy. Więc wszyliśmy pieniądze w kołdry i nakrywaliśmy się tymi kołdrami w takie, jak teraz upalne noce, aby być jak najbliżej pieniędzy.

— I ani spać, ani jeść, ani wyjść na spacer. Gdy mąż mój wychodził, to ja musiałam zostawać w domu, a gdy ja wychodziłam, to mąż pilnował naszych oszczędności.

Żalili się jeszcze bardzo długo, a ja z trudnością ukrywałem uśmieszek. Pomyślcie, jak bardzo skłonni do strachu i paniki są niektórzy ludzie. Bali się trzymać pieniądze w K.K.O., ale rychło przekonali się, że trzymać je w domu jest całkiem źle. Mogę wam tylko powiedzieć, że gdy moi staruszkowie oddali pieniądze spowrotem do Kasy, odetchnęli z ulgą, a mnie zaczęli zapewniać, że K.K.O. m. Lwowa jest właściwie najlepszym schowkiem na wszystkie oszczędności wszystkich Lwowian.

No, mnie o tym nie potrzebują przekonywać. **Sam wiem najlepiej...**

B. prem. Brodyj i Fencik weszli do parlamentu węgierskiego

Budapeszt, 29. 6. (PAT.) Parlament przyjął ustawę o powołaniu posłów z terytoriów przyłączonych, w wyniku czego liczba posłów w parlamencie węgierskim powiększy się o 36.

W myśl ustawy, powołano 26 posłów z przyłączonych obszarów górnych Węgier i 10 z Rusi Podkarpackiej.

Wśród nowych posłów znajduje się były premier karpatoruski Brodij i były minister Fencik.

Budapeszt, 29. 6. (PAT) W związku ze spodziewaną w najbliższym czasie zmiana ustawodawstwa tymczasowego komisarza rządu dla Rusi Podkarpackiej,

prasa wymieniała dotychczas byłych ministrów Kallaya i Kozmę jako kandydatów na ten urząd.

Wbrew tym pogloskom „Magyar Orsag" dowiaduje się ze źródeł poinformowanych, że

urząd ten ma objąć strażnik Korony Świętego Stefana baron Perenyi.

Trzy tajemnicze pożary w jednej dzielnicy Londynu

Londyn. 29. 6. (PAT). Wczoraj wybuchł 3-ci wielki pożar w ciągu ostatnich 3 dni. Zwraca uwagę fakt, że

wszystkie pożary powstawały w jednej dzielnicy w promieniu jednej mili.

Pierwszy pożar powstał w poniedziałek w gmachu firmy maklerskiej. Zginęła jedna stenotypistka. We wtorek pożar, który wybuchł w składach pewnego domu w City, rozprzestrzenił się **b. szybko i zniszczył 7 domów,** a 8 uszkodził poważnie. W tym pożarze 4 osoby odniosły rany.

Wczoraj znów pożar powstał w fabryce wyrobów papierowych przy Upper Thames Street,

w niewielkiej odległości od miejsca wczorajszego pożaru. Pożar niezwykle szybko ogarnął cały czteropiętrowy budynek.

Po dwugodzinnej akcji pożar udało się zlokalizować.

ZADWÓRZE — POLSKIE TERMOPILE

BĘDZIE WIELKIM CENTRUM PRZEMYSŁOWYM

(Reportaż specjalnego wysłannika „Dziennika Polskiego")

(:) Podana przez „Dziennik Polski" wiadomość o odkryciu węgla w Zadwórzu, stała się sensacją w skali ogólnopolskiej.

Szczegóły odkrycia pokładów węgla w Zadwórzu budzą tym większe zainteresowanie, że cała ta sprawa osłaniana była przez czynniki kompetentne tajemnicą. Zarówno kierownik przeprowadzanych obecnie badań geologicznych prof. Samsonowicz we Lwowie, jak i Ministerstwo Przemysłu i Handlu

odmawiają udzielania jakichkolwiek informacyj.

„Dziennik Polski", będąc pierwszym pismem, które podało wiadomość o odkryciu pokładów węgla w Zadwórzu, nie zrezygnował jednak, mimo trudności w uzyskaniu informacyj.

Wczoraj udał się na teren Zadwórza specjalny wysłannik naszej redakcji, który na miejscu zbadał istotny stan rzeczy.

Relacje naszego specjalnego wysłannika potwierdzają w zupełności pierwszą wiadomość, podaną przez nasze pismo.

W Zadwórzu jest węgiel.

Zadwórze — olbrzymia wieś, licząca cztery tysiące mieszkańców, już przeszło pół roku żyje w stanie podenerwowania. Pół roku temu gruchnęła tu bowiem wiadomość o odkryciu pokładów węgla.

Wersja ta, prawie fantastyczna, obiegła w kilka dni wszystkie okolice, ogarnęła cały powiat, stała się sensacją dla Małopolski Wschodniej.

Wreszcie w pierwszych dniach lutego przyjechała tu specjalna ekspedycja górników. Teraz już nie ulegało wątpliwości, że Zadwórzem zainteresował się przemysł. W ciągu kilku dni zwożono materiały, przekopywano grunt, ustawiano budynki gospodarcze, widocznie przygotowywano się do robót, które potrwać miały dłuższy czas. Ale co to miało być — w Zadwórzu nikt nie wiedział.

Teren robót został odgrodzony od miejscowej ludności murem tajemnicy.

Kierownictwo robót zabezpieczyło sobie tajemnicę przede wszystkim w ten sposób, że do pracy na terenie badawczym nie przyjęto nikogo z miejscowej ludności.

Cała załoga, zresztą składająca się wyłącznie z fachowców, została sprowadzona z ośrodków górniczych.

Trzeba też stwierdzić, że aż do dziś dnia w Zadwórzu nikt nie wie o wynikach badań.

Rewelacje „Dziennika Polskiego" są tu powszechnie komentowane.

Nikt jednak nie ma prawa wstępu na teren robót, aby dowiedzieć się cokolwiek więcej. Najczęściej też stoją tu grupki ludzi, obserwując z daleka pracę wieży wiertniczej. Ciekawość ludności jest tu wystawiona na ciężką próbę, jeżeli wziąć pod uwagę, że

wieża wiertnicza czynna jest dzień i noc bez przerwy, a czasem też w niedzielę i święta.

Roboty badawcze prowadzone są na gruncie Anny Hnydy, Polki, od której kierownictwo robót wydzierżawiło około pół morga pola za cenę 4 tysięcy zł. Właścicielka gruntu jest jedną z uboższych gospodyń zadwórzańskich, posiadającą 5-morgowe gospodarstwo.

Początkowo wybudowany został na jej gruncie szyb o konstrukcji drewnianej,

zdolność wiertnicza tego szybu okazała się jednak wkrótce niewystarczającą, gdyż pozwalał on na badanie przekroju ziemi podobno zaledwie do 400 m. Przeprowadzone badania musiały dać jednak wyniki pozytywne, skoro kierownictwo robót zdecydowało się na wybudowanie wieży wiertniczej o konstrukcji stalowej. Do budowy tej wieży przystąpiono w końcu kwietnia. Roboty prowadzono w tempie niezwykle szybkim.

Nie minęło nawet dwa tygodnie, gdy nad Zadwórzem wznosiła się 20 metrowej wysokości czerwona wieża.

Na terenie wieży, wybudowanej przez „Wspólnotę Interesów", nie ma nikt prawa wstępu poza prezesem „Wspólnoty Interesów" Kowalskim, naczelnym dyrektorem Rehrem i prof. Samsonowiczem ze Lwowa.

Przy pomocy tej wieży przeprowadza się wiercenia obrotowo-płuczkowe, polegające na tym, że otrzymuje się geologiczny przekrój ziemi.

Pracą wieży interesuje się bezpośrednio „Wspólnota Interesów", która dostarcza tu wszystkich materiałów. Rury sprowadzane są z huty „Batory" w Katowicach, naftę do pędzenia motora sprowadza się z Drohobycza, wszystkie materiały drzewne, jak belki, dźwigary — z Rafajłowej.

Rozmowa z kierownikiem wieży wiertniczej ze zrozumiałych względów mogła dotyczyć wyłącznie spraw, nie objętych tajemnicą służbową.

— Gdyby pan mi dał rękę i słowo honoru, że jako człowiek prywatny wszystko, co panu powiem zachowa pan przy sobie, napewno mógłbym powiedzieć wiele rzeczy ciekawych. Ale niestety: dziennikarzowi nie mogę właściwie nic powiedzieć. Tego wymagają ode mnie moje władze przełożone.

Mogę natomiast zapewnić pana, że może już wkrótce Zadwórze stanie się bardzo głośne, że z powodu tej skromnej wsi będzie w Polsce dużo krzyku... Za kilka dni przyjeżdża tutaj komisja geologiczna...

— Czy tę niedaleką sławę Zadwórza łączy pan inżynier z przyjazdem komisji geologicznej?

— Tego też nie mogę panu powiedzieć... Niech pan będzie cierpliwy. Proszę mi jednak wierzyć, że wkrótce wspomni pan moje słowa...

Wobec takiego wyniku „wywiadu" nie wypadało więc nic innego, jak poszukiwać informacji poza terenem robót poszukiwawczych. A więc jak głosi fama,

„Wspólnota Interesów" włożyła już w roboty poszukiwawcze w Zadwórzu około 55.000 zł.

Tyle miało kosztować wybudowanie jednego szybu o konstrukcji drewnianej i drugiego — o konstrukcji stalowej oraz sprowadzenie maszyn i narzędzi. Czy w sumie tej pomieściło się również utrzymanie piętnastu robotników wykwalifikowanych, których sprowazono z poza Zadwórza — to już należy do tajemnicy... Jest faktem jednak, że sprowadzono tu tylu robotników razem z rodzinami, którzy zakwaterowali się u miejscowej ludności. Robotnicy ci, też nic nie mówią, gdyż są związani tajemnicą...

Miejscowa ludność pracuje wyłącznie przy zwózce materiałów ze stacji kolejowej na teren robót poszukiwawczych,

ale tych przezornie nie wpuszcza się za daleko.

Roboty poszukiwawcze prowadzone są nie tylko w Zadwórzu.

W odległości 14 km. od Zadwórza — w Jaktorowie pracuje taka sama jak w Zadwórzu stalowa wieża wiertnicza.

Wtajemniczeni twierdzą, że

na całym tym szlaku od Zadwórza do Jaktorowa ustalono ponad wszelką wątpliwość istnienie pokładów węgla.

Wieżę w Jaktorowie wybudowano podobnie jak w Zadwórzu — w kwietniu.

Z Zadwórza, z okna właściciela majątku p. Józefa Bochdana, widać Lwów... W dzień, przy dobrej pogodzie, widać stąd wieżę kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie, a wieczorem można dostrzec poszczególne światełka we Lwowie. Świadczy to najlepiej, że Zadwórze jest niedaleko Lwowa.

Fantazja mieszkańców Zadwórza łączy już tę skromną wieś ze Lwowem, wieś — która przeszła już do historii jako polskie Termopile, a która w niedalekiej przyszłości stać się może jednym z wielkich centrów przemysłowych,

współzawodnicząc z węglowym Śląskiem.

Wyrasta nowy bastion polskości

Poświęcenie kamienia węgielnego pod Dom Strzelecki na Persenkówce

W dniu wczorajszym na przedmieściu Lwowa Persenkówce odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego i wmurowania aktu erekcyjnego pod pierwszy na terenie Lwowa Dom Strzelecki, który nazwany będzie w przyszłości imieniem Ks. Biskupa Wł. Bandurskiego.

Uroczystość rozpoczęła się uroczystym nabożeństwem, odprawionym przez ks. Fidelisa-Kędzierskiego w kościele OO. Karmelitów Bosych na Persenkówce. Na nabożeństwo jak również na dalszą część uroczystości przybyli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i samorządowych, delegaci organizacyj kombatanckich i społecznych ze sztandarami oraz liczne rzesze obywateli.

Po nabożeństwie dalsza uroczystość odbyła się przy szosie Stryjskiej na Persenkówce, na miejscu, gdzie w tym jeszcze roku wzrośnie pierwszy na terenie Lwowa Dom Strzelecki, będący zarazem nowym bastionem polskości. Przeglądu oddziałów strzelców, strzelczyń i orląt strzeleckich dokonał płk. Gigiel-Melechowicz, po czym w pięknych słowach przemówił prezes Pow. Związku Strzeleckiego inż. A. Hollender, podnosząc doniosłe znaczenie powstającego Domu, z którego wzniosła idea strzelecka będzie promieniowała. Następnie przemawiał prezes Oddziału Z. S. na Persenkówce p. Kaciński, a przy poświęceniu kamienia węgielnego znakomite przemówienie, zawierające silne akcenty patriotyczne, wygłosił ks. Fidelis-Kędzierski.

Chór „Bard", który śpiewał również w czasie nabożeństwa, wykonał pieśń „Gaude Mater", po czym odczytano akt erekcyjny. Po podpisaniu aktu erekcyjnego przez przedstawicieli władz został on uroczyście wmurowany. Uroczystość zakończono odegraniem Hymnu państwowego i strzeleckiego.

Na marginesie uroczystości należy wyrazić życzenie, aby Komitet budowy Pierwszego Domu Strzeleckiego zdołał jak najszybciej wykończyć rozpoczęte dzieło i aby w najbliższym czasie powstało na terenie Lwowa więcej takich bastionów polskości. (Bru.)

Incydent w komisji międzynarodowej

załatwiony zostanie w płaszczyźnie lokalnej

Warszawa, 30. 6. (PAT) Z Londynu donoszą: Po szeregu rozmów, jakie odbyły się pomiędzy premierem Aritą a ministrami wojny i marynarki, ustalono postępowanie w stosunku do propozycyj brytyjskich, dotyczących incydentu w Tientsinie.

Min. Arita oświadczył, iż

rząd japoński postanowił nawiązać rokowania z rządem brytyjskim w celu załatwienia różnych spraw, związanych z obecną sytuacją w Tientsinie.

W tym celu przedstawiciele władz japońskich w Tientsinie zostali wezwani do Tokio.

Rokowania dyplomatyczne w Tokio odbędą się

w płaszczyźnie lokalnej w początkach przyszłego tygodnia.

W razie gdyby zaszła potrzeba, nastąpi wymiana zdań pomiędzy ministrem spraw zagr. Aritą a ambasadorem brytyjskim Craigiem.

Tientsin, 30. 6. (PAT) Wicekonsul brytyjski w Tientsinie Herbert wyjechał wczoraj do Tokio, by wziąć udział w rokowaniach angielsko-japońskich. Japoński konsul Tanaka również wyjeżdża do Tokio.

Pod względem żywnościowym sytuacja w Tientsinie uległa poprawie

Dyplomata sowiecki w Tokio

wezwany do Moskwy

Tokio. 30. 6. (PAT.) Sowiecki charge d'affaires Smetanik poinformował onegdaj japońskie ministerstwo spraw zagranicznych, iż

został wezwany do Moskwy i opuszcza Tokio 5 lipca.

Zastępować go będzie drugi sekretarz ambasady sowieckiej w Tokio Generałow.

Polska od Bałtyku odepchnąć się nie da

Publiczne ślubowanie tłumów w Warszawie

Warszawa 30. 6. (Tel. wł.) Dzień Morza w całej Polsce uroczyście obchodzony, był olbrzymią manifestacją społeczeństwa polskiego na rzecz naszych odwiecznych praw do Bałtyku. Wszyscy Polacy dali wyraz w jednym wspólnym uczuciu swego przywiązania i ukochania morza.

Przed godziną 10-tą na plac Marszałka Piłsudskiego poczęły przybywać liczne organizacje, stowarzyszenia i związki z pocztami sztandarowymi i transparentami.

Do zgromadzonych tłumów wypełniających szczelnie plac Marszałka Piłsudskiego, wygłosił przemówienie przewodniczący stołecznego Komitetu Dni Morza, inż. A. Kuehn, mówiąc m. in.: My o powiększenie naszego stanu posiadania oręża nie wyciągamy, bo pokój szczerze miłujemy.

PO CUDZE RĘKI NIE WYCIĄGNIEMY. ALE KTO PO NASZE DOBRO RĘKĘ WYCIĄGNIE, TO MU JĄ ODETNIEMY,

ofiar nie poszczędzimy, wytrwałości dokażemy.

Z kolei przed wręczeniem Związkowi Marynarzy Rezerwy R. P. nowego sztandaru, wygłosił przemówienie prezes Ligi Morskiej i Kolonialnej, gen. Kwaśniewski, który po omówieniu naszych historycznych praw do morza, powiedział:

Niechaj sztandar, który za chwilę wręczę wam, jako dar Ligi Morskiej i Kolonialnej,

będzie po wszystkie czasy naszym wspólnym sztandarem, symbolem wspólnej pracy ku chwale Polski silnej na morzu i za morzem,

ku chwale tej Polski, która każdy zamach na jej morski czy lądowy stan posiadania odeprze tak, że się rozpadnie w proch i pył — zaborcza zawierucha.

Następnie na wybrzeżu Kościuszkowskim Mszę św. odprawił ks. kanonik Żelazowski po czym przedstawiciel Głównego Komitetu „Dni Morza" dr W. Rosiński, wygłosił przemówienie:

W tej chwili nasi współobywatele oraz przedstawiciele naszych władz, uroczyście nad brzegiem fal morskich zaświadczają, że Polska od Bałtyku odepchnąć się nie da. Łączymy się z nimi myślą i ślubujemy:

Polska od Bałtyku odepchnąć się nie da. Przysięgamy odwiecznych praw Polski do Bałtyku i morskich przeznaczeń Rzeczypospolitej strzec, nad ujściem Wisły straż niezłomną trzymać, dorobek Polski na wybrzeżu i na morzu stale pomnażać, braci naszych za kordonem, nierozerwalną część narodu polskiego, wspomagać i bronić. Tak nam dopomóż Bóg.

Obecni głośno powtarzali słowa przysięgi za mówcą.

Start „Dixie Clipper" do lotu transatlantyckiego

Nowy Jork, 30. 6. (PAT) Samolot transatlantycki „Dixie Clipper" wystartował do Europy, zabierając na swym pokładzie 22 pasażerów. Samolot zatrzyma się jak zwykle w Horta, Lizbonie i Marsylii. Jest to pierwsza podróż wielkiego samolotu transatlantyckiego z pasażerami, którzy zapłacili za bilety.

Otwarcie konferencji polsko-estońskiego porozumienia prasowego

Warszawa, 30. 6. (Tel. wł.) W siedzibie Związku Dziennikarzy R. P. w Semie odbyło się uroczyste otwarcie konferencji porozumienia prasowego polsko-estońskiego.

Salę obrad przybrano flagami estońskimi i polskimi.

Na konferencję przybył poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Estonii p. Markus, naczelnik Wydziału prasowego M. S. Z. p. W. Skiwski, attache wojskowy Estonii płk Tombak, lektor języka estońskiego na uniwersytecie J. Piłsudskiego prof. Ernits, delegacja dziennikarzy estońskich z red. kpt. Truuvere na czele, oraz liczne grono dziennikarzy polskich.

Obrady zagaił wiceprezes Związku Dziennikarzy R. P. red. H. Wierzyński, witając w serdecznych słowach kolegów estońskich.

Z kolei red. Truuvere złożył sprawozdanie z działalności Komitetu estońskiego.

Na zakończenie inauguracyjnego posiedzenia konferencji red. Wacław Syruczek wygłosił interesujący referat p. t. „Charakter narodowy polski jako czynnik polityczny współczesnej Europy".

Dalszy ciąg konferencji odbędzie się w poniedziałek dnia 3 lipca po przyjeździe dziennikarzy estońskich z Stalowej Woli, Krakowa i Ziemi zaolzańskiej.



WZMOCNIONE LOTNICTWO WZMOŻONA POTĘGA POLSKI

10 arabów zabitych w zajściach w Palestynie

Jerozolima, 30. 6. (PAT.) Reuter donosi, iż według ostatnich danych w czasie zajść, jakie wydarzyły się w Tel Avivie i okolicach, zostało zabitych 10 Arabów, a trzech odniosło rany. Wszelki ruch pomiędzy Tel. Avivem a okolicznymi wioskami został wstrzymany do dnia jutrzejszego.

Społeczeństwo Zborowa na FON

Referat polityczny posła dr Z. Stahla

Zborów, 30. 6. (Tel. wł). Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbyła się na błoniach podmiejskich piękna uroczystość wręczenia pułkowi piechoty karabinu maszynowego, ofiarowanego przez gminę zbiorową Zborów. Uroczystość poprzedziła Msza św., kazanie i przemówienia wójta gminy zbiorowej p. Zaborowskiego i płka Dąbka, który przemawiał w imieniu pułku. W uroczystości uczestniczyła licznie zebrana ludność, przedstawiciele wszystkich gromad, społeczeństwo Zborowa, oddziały Strzelca, Harcerstwa, P. W. i inne organizacje polskie. Po oddaniu sprzętu wojskowego żołnierzom pułku, starosta Pawlikowski dokonał dekoracji Krzyżem Zasługi. W uroczystości tej uczestniczył również poseł tamtejszego okręgu dr Zdzisław Stahl. Następnie przed Starostwem przedstawiciele władz odebrali defiladę oddziałów wojskowych i społecznych.

Tego samego dnia w godzinach popoł. odbyło się w sali Sokoła zwołane przez OZN. zebranie — na którym referat o sytuacji politycznej wygłosił poseł dr Z. Stahl.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Doskonałe wyniki na lekkoatletycznych zawodach Pogoni

Na boisku Pogoni odbyły się w czwartek międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, na których osiągnięto doskonały wynik w biegu na 100 m. W konkurencji tej Danowski uzyskał czas 10:7, lepszy od rekordu okręgowego, który jednak nie będzie uznany za rekord okręgowy, gdyż czas ten był mierzony na dwóch sztoperach.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące: 100 m: 1) Danowski (Lech.) 10:7, 2) Orlewicz (Pog.) 11, 3) Podolański (Czar.), juniorzy: 1) Pawisz (Czar.) 12, 2) Cisło II (Pog.) 12:1, Izdebski (Pog.), 200 m: 1) Danowski 22:6, 2) Podolański, 3) Panas (Pog.), skok w dal: 1) Niemiec (Pog.) 6.69, 2) Babijczuk (Pog.) 6.37, 3) Cisło I (Pog.) 6.16, skok w zwyż: 1) Niemiec (Pog.) 1.76, 2) Babijczuk 1.61, 3) Wołoszyn (SM.), 3.000 m: 1) Nowacki (Lech.) 9:20, 2) Lempert (Pog.) 10:14.8, 3) Ruszało (Pog.), dysk: 1) Begaj (Pog.) 37.44, 2) Wasylowski (AZS) 32.31, 3) Panas (Pog.), bieg 400 m: 1) Orlewicz (Pog.) 51:8, 2) Moskal (Pog.) 52:7, 3) Korzeniowski (Pog.), juniorzy: 1) Peplowski (Pog.) 57:5, 2) Cisło II (Pog.) 58, 3) Iliukiewicz (Pog.) bieg 800 m: 1) Korzeniowski 2:02:8, sztafeta 4X400 m: 1) Pogoń (Niemiec, Moskal, Kucharski, Orlewicz) 3:42:9, 2) Pogoń II 3:50:2.

Przed meczem lekkoatletek Polska — Węgry

Kobiecy mecz lekkoatletyczny Polska—Węgry rozegrany zostanie w dn. 2 i 3 września rb. w Polsce.

Zarząd PZLA projektuje przeprowadzić powyższy mecz w dwu miastach, w Drohobyczu i Borysławiu, w ten sposób, że część zawodów odbyłaby się jednego dnia w Drohobyczu, a nazajutrz zakończenie w Borysławiu. Gdyby projekt ten nie dał się zrealizować, wówczas mecz odbyłby się tylko w Borysławiu 3 września.

Lwów wyeliminowany z rozgrywek o puchar Polski

Stanisławów, 30. 6. (Tel. wł.). W rozgrywkach o puchar Polski, reprezentacja Lwowa doznała dziś na terenie Stanisławowa nieoczekiwanej, niemniej jednak zasłużonej porażki, przegrywając spotkanie to w stosunku 5:2 (3:1).

Drużyna stanisławowska wygrała zasłużenie, grała b. ambitnie i była zespołem wyrównanym, który w pierwszej połowie zdecydowanie przeważał, zaś w drugiej zastosował znakomitą taktykę, grając na utrzymanie wyniku. Lwów grał bez ambicji, chaotycznie, wykazując szczególnie w linii napadu i obrony brak zgrania.

W drużynie stanisławowskiej wyróżnili się: Jaworski, Jończy i Nowak; w drużynie lwowskiej względnie dobrze grała linia pomocy, poza tym nikt.

Bramki zdobyli dla Stanisławowa — Cichy 2, Nowak, Hrabal i samobójcza; dla Lwowa — Schmidt z karnego i Majowski.

W drugiej połowie wykluczony został z gry Matyas za rozmyślne kopnięcie przeciwnika.

Sędziował p. Zapiór.

Drużyna lwowska grała w składzie: Albański, Henig, Lemiszko Hanin, Schmidt, Sumara, Majowski Skoceń, Matyas, Turko, Kaźmirowicz.

Zakończenie mistrzostw ligi okręgowej

W Drohobyczu rozegrany został w czwartek ostatni mecz o mistrzostwo lwowskiej Ligi okręgowej między przemyską Polonią a Junakiem. Spotkanie wygrała drużyna Junaka 3:2 (1:1). Junak wystąpił z liczną rezerwą i zbytnio się nie wysilał. Bramki zdobyli: dla Junaka Górski dwie i Szewczyk — dla Polonii obie Zieliński, z karnego i rzutu wolnego. Sędziował p. Haus mann.

Garbarnia—Union w późniejszym terminie

Mecz ligowy Garbarnia—Union Touring, który miał się odbyć w Krakowie w czwartek 29 bm., został w ostatniej chwili przez Wydział Gier i Dyscypliny Ligi odłożony za zgodą obu drużyn na dzień 9 lipca br.

Przyczyną przełożenia meczu było wyznaczenie do reprezentacji Krakowa przeciwko Poznaniowi na mecz o puchar Polski obrońcy Garbarni: Piątka.

Mistrzostwa juniorów

W czwartek rozegrany został ostatni mecz o mistrzostwo Lwowa juniorów między Czarnymi a Pogonią. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym 2:2 (1:0). Mistrzostwo Lwowa zdobyła drużyna Ukrainy, która wraz z Czarnymi wyjedzie na obóz juniorów do Horyńca, gdzie odbędzie się turniej juniorów o mistrzostwo okręgu.

Ostateczna tabela mistrzostw juniorów przedstawia się następująco:

	gier	pkt.	st. br.
1) Ukraina	4	5	7:6
2) Czarni	4	4	8:7
3) Pogoń	4	3	6:8

Joe Luis znokautował Galento

Nowy Jork, 30. 6. W Magidison Square Garden odbył się mecz bokserski o mistrzostwo świata wszystkich wag pomiędzy murzynem Joe Louisem i Tony Gelento. Zwyciężył Louis przez techniczny k-o w 4 rundzie. Galento w chwili przerwania walki silnie krwawił.

MEMORIAŁ RZĄDU BRYTYJSKIEGO DO NIEMIEC

Londyn, 29 6. (PAT). Rząd brytyjski doręczył wczoraj rządowi niemieckiemu w Berlinie memoriał, w którym odpowiada na komentarze zawarte w memoriale rządu niemieckiego z dnia 27 kwietnia br., gdy rząd Rzeszy uznał układ morski zawarty między Rzeszą a W. Brytanią w roku 1935 za nieistniejący.

W memoriale swym rząd brytyjski polemizuje z memoriałem niemieckim z dnia 27 kwietnia, w którym ze strony niemieckiej podkreślono, że propozycja układu morskiego z 1935 r. uczyniona została na podstawie przeświadczenia, że po wszystkie czasy wykluczona jest możliwość konfliktu wojennego między Niemcami a W. Brytanią. Rząd niemiecki, uzasadniając swą akcję uznania układu morskiego za wygasły, przytacza jako powód, że stanowisko rządu brytyjskiego wskazuje na to, jakoby W. Brytania obecnie uważała, iż w którejkolwiek części Europy Niemcy mogłyby być wciągnięte do konfliktu wojennego, W. Brytania musi zawsze być Niemcom wroga, nawet w wypadkach, w których interesy Anglii przez taki konflikt dotknięte nie są.

Zdaniem memoriału brytyjskiego sprawa tak się przedstawia:

W. BRYTANIA ZAJĘŁABY WOBEC NIEMIEC TYLKO WÓWCZAS WROGIE STANOWISKO, GDYBY NIEMCY PODJĘŁY AKCJĘ AGRESYWNĄ PRZECIWKO INNEMU KRAJOWI, ZAŚ DECYZJE POLITYCZNE, NA KTÓRE POWOŁUJE SIĘ RZĄD NIEMIECKI W SWOIM MEMORIALE, A DOTYCZĄCE GWARANCYJ BRYTYJSKICH DLA PEWNYCH KRAJÓW, MOGŁYBY NABRAĆ MOCY DZIAŁANIA TYLKO O ILEBY KRAJE TE ZOSTAŁY PRZEZ NIEMCÓW ZAATAKOWANE.

Przechodząc następnie do zarzutu, zawartego w memoriale rządu niemieckiego, jakoby polityka brytyjska wyobrażała politykę okrążenia Niemiec, memoriał brytyjski podkreśla, że tego rodzaju ocena jest nieuzasadniona i wskazuje na brak zrozumienia właściwych celów rządu brytyjskiego. Podjęta niedawno przez rząd niemiecki akcja, w wyniku której pewne terytoria zostały wcielone do Rzeszy, oświadcza memoriał brytyjski, niezależnie od uzasadnień przytoczonych ze strony niemieckiej jako powody tej akcji, niewątpliwie spowodwała znaczny wzrost powszechnego zaniepokojenia. Kroki, podjęte potem przez rząd brytyjski nie miały żadnego innego celu, jak tylko przyczynienie się na rzecz usunięcia tych obaw przez

UDZIELENIE INNYM PAŃSTWOM POMOCY, ABY SIĘ CZUŁY BEZPIECZNYMI W KORZYSTANIU ZE SWEJ NIEPODLEGŁOŚCI, DO KTÓREJ POSIADAJĄ TAKIE SAMA PRAWA CO W. BRYTANIA, LUB NIEMCY.

Zobowiązania, jakie W. Brytania ostatnio przyjęła na siebie, mają tylko te cele na myśli i wchodzą w życie w tym wypadku, gdyby kraje te stały się ofiarą agresji. Memoriał brytyjski podkreśla, że pragnieniem rządu brytyjskiego, który bynajmniej nie dąży do wojny z Niemcami było i jest ustanowienie stosunków angielsko - niemieckich

NA PŁASZCZYŹNIE WZAJEMNEGO UZNANIA POTRZEB OBU KRAJÓW W SPOSÓB UWZGLĘDNIAJĄCY RÓWNIEŻ PRAWA INNYCH PAŃSTW.

Memoriał brytyjski następnie przechodzi do rozważań natury technicznej i na zakończenie nawiązuje do wyrażonej przez rząd niemiecki w memoriale 27. kwietnia br., gotowości rozpoczęcia rokowań co do wzajemnych zagadnień morskich na przyszłość, o ileby rząd J. K. M. tego pragnął. O ile rząd niemiecki ma na myśli negocjowanie nowego układu — oświadcza memoriał brytyjski — celem zastąpienia tych postanowień, które rząd niemiecki uznał obecnie za wygasłe, rząd J. K. M. rad byłby otrzymać pewne wskazówki co do tego, w jakich rozmiarach i w jakim celu rząd niemiecki uważałby tego rodzaju układ za pożądany. Rząd J. K. M., zwlaszcza pragnie: 1) Wiedzieć, kiedy wedle poglądów niemieckich rokowania dla zawarcia takiego układu miałyby się odbyć, oraz 2)

WIEDZIEĆ W JAKI SPOSÓB RZĄD NIEMIECKI PROPONOWAŁBY ZAPEWNIĆ, ABY JAKAKOLWIEK AKCJA, ZMIERZAJĄCA DO ZERWANIA LUB ZMIANY NOWEGO UKŁADU W OKRESIE JEGO WAŻNOŚCI MOŻLIWĄ BYŁA JEDYNIE ZA ZGODĄ STRON.

Churchill ostrzega Hitlera

Cierpliwość Imperium wyczerpała się

Londyn, 29. 6. (PAT). Przemawiając w środę na bankecie „Carlton-Clubu" w Londynie Winston Churchill oświadczył, iż zdaniem jego miesiące

lipiec, sierpień i wrzesień będą okresem, gdy napięcie w Europie stanie się niebezpieczne.

Staniemy — ciągnął mówca — w obliczu wypadków groźniejszych niż te, jakich byliśmy świadkami w niespokojnym okresie, który dotychczas przeżywaliśmy. Pomimo, że Churchill nie uważa wojny za nieuniknioną, jednak biorąc pod uwagę przygotowania niemieckie, dochodzi on do wniosku, iż należy si ęspodziewać najgorszego i to w niedalekiej przyszłości. Sytuacja obecna jest podobna do sytuacji z września r. ub. z tą ważną zmianą, że

dla nas, Anglików, o jakimkolwiek odwrocie mowy być nie może.

Gdyby słowa moje — powiedział Churchill — mogły dotrzec do Hitlera, powiedziałbym:

Zastanów się, zanim wypowiesz słowa nieodwołalne. Chciałbym również uświadomić kanclerzowi Hitlerowi, że naród angielski i brytyjskie imperium stanęło już na granicy swej cierpliwości.

Gotowość bojowa Francji

Uznanie opinii publicznej dla prem. Daladier'a

Paryż, 29. 6. (PAT.) Przemówienie premiera Daladier zamykające sesję parlamentarną, wywołało w kołach parlamentarnych i w szerokiej opinii publicznej głębokie wrażenie. Przemówienie zostało przyjęte z jednomyślnym niemal uznaniem.

Jedynie tylko komuniści wyrażają ubolewanie, że premier nie uznał za stosowne wspomnieć w swoim przemówieniu o obecnych rokowaniach z Moskwą.

Socjaliści natomiast, którzy również należą do opozycji i którzy domagali się raczej przedłużenia sesji, pomimo, że uważają słowa premiera o ewentualnym wcześniejszym zwolaniu parlamentu w czasie lata za potwierdzenie słuszności swego stanowiska, nie mniej jednak

wyrażają uznanie dla stanowczego i mocnego stanowiska w sprawie obrony narodowej i w sprawach polityki zagranicznej, czemu dał premier dobitny wyraz w przemówieniu.

Pomimo mało interesującej szerszą koła dyskusji o ordynacji wyborczej, ostatnie posiedzenie przedwakacyjne parlamentu stało się wielkim wydarzeniem politycznym i

stanęło pod znakiem gotowości bojowej Francji,

tymbardziej, że wszystkim deputowanym bezpośrednio przed ostatnim posiedzeniem rozdano maski gazowe,

a w czasie końcowych obrad i przemówienia premiera dochodziły do sali odgłosy uderzeń i robót murarskich z ogrodu pałacu burbońskiego, gdzie budowane są wielkie schrony gazowe i przeciwlotnicze. Prasa paryska w komentarzach do przemówienia premiera podkreśla z naciskiem, że nie oznacza ono wprawdzie, aby sytuacja pogorszyła się nagle, oznacza ono jednak wyraźnie, że sytuacja pozostaje w dalszym ciągu poważna i że

rząd czyni wszystko, co jest w jego mocy, by był gotów stawić czoło wszelkim ewentualnościom.

Nowe orędzie Roosevelta

Ambasador Stanów Zjedn. u Daladier'a

Paryż, 29. 6. (PAT). „Excelsior" donosi, że w kołach amerykańskich Paryża przywiązują dużą wagę do ostatniej podróży amerykańskiej ambasadora Stanów Zjednoczonych, p. Bullitta, który powrócił w poniedziałek do Paryża.

W kołach tych mają twierdzić, jak donosi „Excelsior" — że jest rzeczą możliwą, iż

w najbliższych dniach prezydent Roosevelt może wystąpić z nowym orędziem do świata,

które miałoby na celu wytknięcie drogi do znalezienia rozwiązań pokojowych dla konfliktów europejskiego i światowego.

Paryż, 29. 6. (PAT). Premier Daladier przyjął wczoraj ambasadora St. Zjedn. Bullitta, po południu zaś ambasador przyjęty był przez ministra Bonnet.

Współpraca wojsk lotniczych Niemiec i Włoch

Rzym, 29. 6. (PAT) Agencja Stefani donosi z Berlina: Po zakończeniu wizyty gen. Valle, podsekretarza stanu we włoskim ministerstwie lotnictwa, przed jego odjazdem do Rzymu, wydany został komunikat tej treści:

„Po układzie, zawartym w czasie ostatniej wizyty gen. Milcha w Rzymie i po zawarciu porozumienia pomiędzy gen. Valle i gen. Milchem w Berlinie, feldmarszałek Goering przyjął wczoraj w swej rezydencji Karinhall gen. Valle i towarzyszących mu oficerów misji włoskiej. Pomiedzy feldmarszałkiem Goeringiem i gen. Valle odbyla się dwugodzinna rozmowa.

Obaj rozmówcy potwerdzili z zadowoleniem poprzednio powzięte w dziedzinie współpracy pomiędzy obu armiami powietrznymi postanowienia i zdecydowali ułożyć się co do szczegółów rozwinięcia i pogłębienia współpracy, zwlaszcza w dziedzinie wyszkolenia, wyzyskania materiału i zagadnień technicznych.

Podstawy dla szerokiej współpracy obu armij powietrznych są zapewnione.

Berlin, 29. 6. (PAT.) Włoski podsekretarz stanu w ministerstwie lotnictwa gen. Valle odleciał we środę do Rzymu.

Wyjazd królowej Bułgarii do Włoch

Sofia, 29. 6. (PAT). Królowa Bułgarii odjechała wczoraj do Włoch, celem wzięcia udziału w uroczystościach ślubnych ks. Spoletto z księżniczką Ireną grecką.

* * *

Sofia, 29. 6. (PAT). Przewodniczący parlamentu bułgarskiego Moszanow udaje się w sobotę w podróż, w czasie której odwiedzi Londyn i Paryż.

Aczkolwiek podróż prezesa Moszanowa ma charakter prywatny, w czasie swego pobytu w Londynie spotka się z kilkoma wybitnymi osobistościami politycznymi.

DZIEŃ

30 czerwca

Piątek

Emilii

Jutro: Teobalda

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Piątek, 20 wiecz. „Paryżanka".
Sobota, 20 wiecz. „Korsarz".
Niedziela, 16 popoł. „Korsarz". 20 wiecz. „Paryżanka".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Piątek, 20 wiecz. „Strachy na Lachy" — występ gośc. teatru „Małe Qui Pro Quo".
Sobota, 18 i 20.15 wiecz. „Strachy na Lachy". gośc. wyst. teatr. „Małe Qui Pro Quo".
Niedziela 18 i 20.15 „Strachy na Lachy" — gość. wyst. teatru „Małe Qui Pro Quo".

KINOTEATRY:

ADRIA: Piętro wyżej oraz Róża.
APOLLO: Tarzan i Zielona bogini.
ATLANTIC: Dziewczyna z zaułka.
BAJKA: Upiór na sprzedaż i Tydzień przed ślubem.
BAŁTYK: Wesoły ordynans, oraz Człowiek, który żył dwa razy.
CASINO Panieńskie szaleństwo.
CHIMERA: Mr. Dodd szaleje.
EMPIRE: Brat diabła.
EUROPA: Idziemy przez życie.
GLORIA: Za zasłoną oraz Złote kobietki.
GRAŻYNA: Port Artura i Zwyciężyły kobiety.
KOPERNIK: Studentka.
MARYSIEŃKA: Znachor i Profesor Wilczur.
METRO: Noc przed bitwą, oraz Rycerze stepu.
MIRAŻ: Piętno zdrady oraz Dom bankowy i Ska.
MUZA: Lord Jeff oraz Milioner na tydzień.
PALACE: Ostatnie ostrzeżenie.
PAX: Nieczynne do 1-go IX.
RAJ: Miłość w kajdanach.
RIALTO: Halka.
ROXY: De-de.
STYLOWY: Niewidzialna rywalka i rewia z Refrenem.
ŚWIT: Kościuszko pod Racławicami i Zaginiona wyspa.
ŚWIATOWID: Cień Szanghaju, oraz Siódme niebo.
TON: Piraci prerii i Mój pan mąż.
UCIECHA: Robert i Bertrand oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Bawaria.

TEATR

— „PARYŻANKA". W piątek, oraz w niedzielę o g. 20-tej w Teatrze Wielkim komedia francuska pióra Becque'a „Paryżanka" w reżyserii i w przekładzie L. Schillera. Obsadę ról tworzą pp.: Z. Życzkowska (rola tytułowa), J. Wiedeńska, Wł. Krasnowiecki, R. Hierowski i J. Staszewski. Dekoracje projektu M. Różańskiego.

— PRZEDSTAWIENIA „KORSARZA" PO ZNIŻONYCH CENACH. W sobotę 1-go o 20 oraz w niedzielę o 16 w Teatrze W. komedia M. Acharda „Korsarz" z pp.: Wł. Krasnowieckim, N. Karasińską, R. Hierowskim, J. Machalskim, J. Staszewskim, M. Węgrzynem, J. Leliwą, Woźniakiem, P. Połońskim T. Surową, G. Oranowską i in. — Reżyseria i inscenizacja L. Schillera. Ceny biletów zniżone.

— „MAŁE QUI PRO QUO". W Teatrze Rozmaitości codziennie gościnne występy teatru warszawskiego „Małe Qui Pro Quo" w doskonałej rewii polityczno-satyrycznej w dwóch częściach pod tytułem „Strachy na Lachy", której treść powiedzą nam w doskonałych skeczach, monologach i piosenkach: T. Olsza, S. Górska, A. Bogucki, H. Kamińska, H. Brzezińska — na czele z ulubieńcem całej Polski gwiazdorem sceny i ekranu A. Dymszą. Konferencierkę prowadzi najdowcipniejszy w dobie obecnej W. Orłow. — W niedziele, święta i soboty odbywają się dwa przedstawienia, a to o g. 18 i 20.15. Bilety do nabycia w kasach teatralnych.

— ZNIŻKI NA WYSTĘPY TEATRU „MAŁE QUI PRO QUO". Kupony abonamentowe, stowarzyszenione i indywidualne uprawniają do nabycia biletów wstępu na występy teatru „Mała Qui Pro Quo" w cenie zniżonej t. j. według cennika II.

RÓŻNE

— POWSZECHNE KURSY RYSUNKOWO-MALARSKIE od 3. VII. do 6. VIII. br. przeznaczone są dla wszystkich (nie koniecznie specjalnie uzdolnionych), a przede wszystkim dla nauczycieli szkół ogólnokształcących. Kwater i utrzymania dostarczy na szczególnie dogodnych warunkach pełnokomfortowy II-gi Dom Techników we Lwowie. Szczegółowe prospekty wysyła na żądanie kierownictwo kursu, prof. Władysław Loth, Lwów ul. Nabielaka 22, II. p.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 24 do 30 czerwca:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberländera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2, — L. Zuckermana, ul, Piłsudskiego.

„Dni Morza" i rocznica Armii Ochotniczej

Dekoracja gmachu Mieszczańskiego Towarzystwa Strzeleckiego — Uroczyste otwarcie ulicy gen. Orlicz-Dreszera

(:) Wczorajsze lwowskie uroczystości „Dni Morza" zostały połączone z 19 rocznicą ogłoszenia przez Radę Państwa rozkazu stworzenia Armii Ochotniczej dla obrony wschodnich granic, której komendantem, na polecenie Józefa Piłsudskiego, został bryg. Mączyński.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 9.30 nabożeństwem w kościele OO. Dominikanów, gdzie przybyły ze sztandarami delegacje wszystkich lwowskich organizacyj kombatanckich oraz przedstawiciele władz z radcą Bodnarem imieniem wojewody Biłyka i wicestarostą dr Dembowskim.

Po nabożeństwie ustawiło się przed kościołem w szeregu około 40 ochotników, którzy zostali odznaczeni Krzyżem Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej przez prezesa Kapituły Krzyża MOAO dra Lesława Węgrzynowskiego.

Uczestnicy uroczystości udali się na stępnie pochodem, poprzedzani orkiestrą bursy Deckerta, na strzelnicę Mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego, gdzie podczas walk z Ukraińcami mieściła się siedziba ekwipunku odzieżowego i sanitarnego Armii Ochotniczej. Tutaj odbyła się uroczysta dekoracja gmachu Towarzystwa Krzyżem MOAO. Po dekoracji gmachu wygłosił przemówienie prezes Tow. Mieszczańskiego p. Sudhoff.

Dalszy ciąg uroczystości odbył się na ul. Akademickiej przed gmachem Izby Przemysłowo-Handlowej. Ta część uroczystości, poza pewnymi błędami w programie, nie wypadła jednak tak efektownie, jak należałoby się spodziewać i jak niewątpliwie wypadłaby przy sprawniejszej organizacji. Z przedstawicieli władz przybył tu wicestarosta dr Dembowski, prezydent miasta dr Ostrowski oraz cały Zarząd Okr. LMK z prof. Niemczyckim i delegacje kombatanckie ze sztandarami: Legionistów, Peowiaków, Hallerczyków, Oficerów i Podoficerów Rez., Ochotników, Powstańców Śląskich, Pol. Towarzystwa Mieszczańskiego, którego członkowie wystąpili w tradycyjnych mundurach, Akademicki Zw. Morski, Obóz Młodzieży Pracującej, orkiestra KPW itd.

Oficjalną część programu poprzedził tutaj transmitowany na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia reportaż p. Wajdy z uroczystości lwowskich. — Głównym punktem uroczystości było przemówienie dra Lesława Węgrzynowskiego o zrozumieniu przez ludność Lwowa znaczenia polskiego morza. Dr Węgrzynowski powiedział m. in.:

Gdańsk, który jeszcze w 1765 roku składając hołd królowi Stanisławowi Augustowi w ręce wysłannika królewskiego biskupa Ostrowskiego, ustami swego syndyka, mieszczanina gdańskiego Legnicha, oświadczył „niech nam Bóg nie będzie łaskaw, gdybyśmy tą przysięgę mieli kiedykolwiek złamać" i nie złamał wierny Gdańsk i jego mieszkańcy tej przysięgi. Gdy bowiem w 1793 r. wojska zdradzieckiego króla pruskiego podeszły i zdobywały Gdańsk — Gdańsk wierny przysiędze bronił się zaciekle.

Dzisiaj pamiętamy gdańszczanom wierność dla Rzeczypospolitej i zapewniamy ich, jak i ludność Prus Wschodnich, iż Polska o nich nie zapomni.

Zapomnieli dzisiejsi władcy tej polskiej ziemicy, tych polskich ziem nadmorskich o Psiem Polu, o Płowcach, o Grunwaldzie.

Zapomnieli o tylokrotnych na klęczkach na krzyż zaprzysięganych przysięgach wiernopoddańczych i hołdach wobec królów polskich i śmią dziś żądać od nas jeszcze dalszych uprawnień i ustępstw.

Zapomnieli wkońcu o tem, iż plebiscyt w roku 1920 był krzyczącą niesprawiedliwością, był krzywdą, jedną z największych jakie wyrządziła zwycięska wówczas Ententa Polsce, że my tego plebiscytu, przeprowadzonego w chwili, gdy wojska bolszewickie podchodziły pod Warszawę a cała Polska w ogniu walki stała, nigdy nie uznamy.

Po przemówieniu dra Węgrzynowskiego zebrana na ul. Akademickiej ludność odśpiewała „Rotę", po czym uformował się pochód z władzami LMK na czele. Pochód udał się na wykończoną przed kilku dniami nową ulicę, gen. Orlicz-Dreszera, gdzie po przemówieniu prezydenta dr. Ostrowskiego, który dokonał otwarcia ulicy, przecinając symboliczną wstęgę, oraz po przemówieniu prezesa okr. LMK prof. Niemczyckiego, zebrani odśpiewali Hymn narodowy.

Na tym uroczystości zostały zakończone.

Lwowski Kongres Towarzystw i Osiedli Działkowych

(:) W dniu 2 lipca odbędzie się we Lwowie VI wszechpolski kongres delegatów Towarzystw i Osiedli działkowych z całej Polski. Okręgowy Związek lwowski starał się specjalnie o zwołanie tego kongresu we Lwowie, gdyż głównym zadaniem kongresu jest uruchomienie budowy Osiedli działkowych, najbardziej działkowcom potrzebnych.

W niedzielę, 2 lipca odbędzie się o godz. 8 rano złożenie wieńca na cmentarzu Obrońców Lwowa przez lwowskich działkowców i delegatów z całej Polski, o godz. 9-tej Msza św. w Archikatedrze rzym.-kat. z udziałem chóru Tow. śpiewackiego „Lutnia". O godz. 10.30 manifestacyjny pochód przez miasto ulicami Czarnieckiego, placem Bernardyńskim, Halickim, Mariackim, ul. Legionów pod gmach Teatru Wielkiego. O godz. 11.30 uroczyste otwarcie kongresu w sali Teatru Wielkiego przez władze Związku.

Po przemówieniach powitalnych zostanie odegrane widowisko żywe Jana Brzozy p. t. „Pieśń o ziemi" przez działkowców przy współudziale artystów Teatru lwowskiego.

O godz. 16 zabawa dla działkowców i gości na boisku Sokoła Macierzy przy ul. Cetnerowskiej na Łyczakowie. W programie tańce regionalne gości ze Śląska i Krakowa i sztuka ludowa odegrana przez Akad. Zw. Pracy Społ. na Ziemi Czerwieńskiej.

Dwie dziewczynki wydaliły się z domu

(a) Zygmunt Lewicki (ul. Graniczna 11 a) zawiadomił policję, iż przed trzema dniami wydaliła się z domu córka donoszącego, Bogumiła, licząca 9 lat, uczenica II kl. szkoły powszechnej. Dziewczynka zbiegła w towarzystwie swej znajomej Zofii Kobierajko, uczenicy IV kl. szkoły powszechnej. Policja wdrożyła poszukiwania.

Włamywacze w zakładzie fryzjerskim

(a) Ub. nocy nieznani sprawcy dokonali włamania do zakładu fryzjerskiego Markusa Spisela, gdzie skradli 137 zł w gotówce.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Kobieta postrzelona k. prochowni na Hołosku

(a) W pobliżu prochowni na Hołosku przechodziła wczoraj po północy jakaś kobieta, nie zdając sobie niewątpliwie sprawy z niebezpieczeństwa, zagrażającego w chwili zbliżania się do rejonu prochowni. Gdy kobieta ta na wezwanie strażnika nie zatrzymała się, padł strzał, który zranił ją w rękę. Ranna 58-letnia Maria Sitko dotarła do Rzęsny Polskiej, dokąd zawezwane zostało Pogotowie Ratunkowe. Ranną przewieziono do Szpitala Powszechnego, gdzie amputowano jej rękę.

Systematyczne kradzieże w drukarni

(a) Właściciel drukarni, Adam Jaeger, zawiadomił wczoraj policję, iż z drukarni donoszącego w pasażu Hausmana dopuszczano się w ostatnim czasie systematycznych kradzieży papieru oraz siedmiu motorków elektrycznych, skutkiem czego powstała szkoda w wysokości zwyż 2.500 zł. Kradzież miał popełnić pomocnik drukarski, Maks Barth.

Ze sali szpitalnej

(a) Na ul. Starotandetnej Bronisław …loc, zamieszkały w Kulikowie, najechał wczoraj jednokonnym zaprzęgiem na przechodzącą przez jezdnię Paśkę Gołotową, która doznała dość ciężkich obrażeń.

O północy z Kamienopola, w pow. lwowskim, przywieziono do Szpitala Powszechnego Wasyla Horniaka, który w czasie zwożenia siana spadł z wozu i doznał złamania kręgosłupa.

Mafia endecka wśród młodzieży gimnazjalnej

Usunięcie z wystawy tableau abiturientów

Abiturienci IX Państwowego Gimnazjum wystawili w sklepie M. Zaleskiego tableau, na którym umieszczono obok fotografii dyr. Bursztyńskiego fotografię R. Dmowskiego oraz napisy: „Budujemy Polskę bez żydów" i „Wielkiej Polski moc — to my".

Tableau na skutek licznych interwencyj z wystawy usunięto.

Powyższy skandal, który zresztą spotkał się z powszechnym oburzeniem, jest wynikiem krecicj roboty tajnej organizacji endeckiej, działającej pod nazwą „Narodowej Organizacji Gimnazjalnej". Mafia ta, określana zwykle skrótem NOGA, działa wśród młodzieży gimnazjalnej i nie waha się wciągać do brudnej roboty politycznej nawet uczniów z klas najniższych.

Terenem werbunkowym, na którym obserwuje się i wyławia młodzież, wciąganą później do „Nogi" — są zwykle jawne stowarzyszenia i kółka uczniowskie.

Fakt, że „Noga" posunęła się do jawnej demonstracji politycznej na tableau abiturientów, dowodzi, że widocznie w IX Gimnazjum mafia ta czuje się bezpiecznie i rozpanoszyła się nie na żarty.

Zagadkowy pakunek w polu pod Skniłówkiem

(a) W rowie przydrożnym na Skniłówku w dniu wczorajszym rano znaleźli przechodnie pakiet, po którego otwarciu okazało się, że zawierał on pokrwawioną bieliznę dziecka. Utrzymuje się przypuszczenie, że zachodzi w tym wypadku dzieciobójstwo. Za zwłokami czynione są energiczne poszukiwania.

Żakowski wybryk spowodował zranienie dwóch osób w pociągu

(a) Do pociągu osobowego, który wyjechał w dniu wczorajszym około godz. 6 wieczorem ze Lwowa w kierunku Sambora, nieznani sprawcy rzucili koło tzw. nasypu samborskiego kilka kamieni. Jeden z kamieni zbił szybę w przedziale III kl. i zranił w głowę dwóch pasażerów. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia celem ujęcia sprawców tego żakowskiego wybryku i niebawem stwierdziła, że jednym z nich był niejaki Edward Kozioł, który dopuścił się tego wybryku w towarzystwie swego młodocianego rówieśnika, nieznanego na razie z nazwiska. Sprawca Edward Kozioł, zamieszkały na Lewandówce, zbiegł z domu i ukrywa się przed policją. Poszukiwania trwają.

Wyścigi konne we Lwowie

WYNIKI Z CZWARTKU 29 CZERWCA
(23 dzień wyścigów)

Gonitwa I. 600 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3600 m. (przeszkody).

1) Łaskawa Pani II (typ Dz. Pol.), 2) Kropidło, 3) Foryś. Wycofane: Ghandis, Night Breeze.

Tot. zw. 8, — Biegały 3 konie.

Gonitwa II. 800 zł. dla 3 l. i st. koni. Dyst. ok. 1800 m.

1) Rafa, 2) Marwista, 3) Petarda, 4) Orsowa.

Tot. zw. 11, franc. 8.50, 24.50. — Biegało 6 koni.

Gonitwa III. 1.000 zł. dla 3 i 4 l. koni. Dyst. ok. 2000 m.

1) Jena (typ Dz. Pol.), 2) Haile Selassie, 3) Moja Tutta, 4) Golem.

Tot. zw. 11.50, franc. 7, 8.50. — Biegało 4 konie.

Gonitwa IV. 6.000 zł. Nagroda im. Juliusza hr. Dzieduszyckiego (Oaks) dla 4 l. kl. ar. Dyst. ok. 2400 m.

1) Ramajana. — Valkover.

Gonitwa V. 500 zł. dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 2400 m. (płoty).

1) Night Breeze (typ Dz. Pol.), 2) Hipogryf (typ Dz. Pol.), 3) Oeta, 4) Karioka.

Tot. zw. 9.50, franc. 7, 8.50. — Biegało 5 koni.

Gonitwa VI. 600 zł. dla 3 i 4 l. koni. Dyst. ok. 2400 m

1) Iksar (typ Dz. Pol.), 2) Karia 3) Jaremcza, 4) Demokracja II. — Wycofano: Eforka, Iwa II.

Tot. zwycz. 10.50, franc. 5.50, 5.50, 5.50. Biegało 7 koni.

Gonitwa VII. 900 zł. dla 4 l. i st. og. i wał. oraz 4 i 5 l. kl. ar. Dyst. ok. 2400 m.

1) Kohinoor (typ Dz. Pol.), 2) Insurekcja (typ Dz. Pol.), 3) Onyks, 4) Szeik Issa. — Wycofane: Anhelli, My Kismet.

Tot. zwycz. 10.50, franc. 5.50, 5.50. — Biegały 4 konie.

Rozgłośnia Katowicka nadaje audycje informacyjne w języku niemieckim

Począwszy od dnia 26 b. m. Rozgłośnia Katowicka Polskiego Radia rozpoczęła nadawanie codziennych audycji informacyjnych w języku niemieckim.

Audycje rozpoczynają się stale o godzinie 20.00, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Podkreślić należy, że przed kilku dniami Rozgłośnia Katowicka rozpoczęła nadawanie audycyj przy pomocy nowo zbudowanej stacji nadawczej o mocy 50 kw., dzięki czemu nowo wprowadzone audycje informacyjne będą miały szeroki zasięg.

Z Teatru Rozmaitości

„Strachy na Lachy"

Występy Teatru „Małe Qui pro Quo"

(jb) Do gościnnych występów teatrzyków i gwiazdorów warszawskich jest Lwów już nieco uprzedzony. Program tych teatrzyków nie zawsze był na poziomie, wykonanie nieraz zakrawało na wyraźne kpiny z lwowskiej publiczności, a owe „gościnne występy" można było śmiało określić jako występki.

Teatr „Małe Qui Pro Quo" sprawił nam jednak miłą niespodziankę. Pierwsze lody między publicznością a artystami przełamał Wsiewołod Orłow, który przez cały czas dowcipną i żywą konferensjerką podtrzymywał nastrój lekkiej, beztroskiej swobody.

Na program złożyły się cięte satyry polityczne i obyczajowe, przeplatane solowymi występami.

Dużym powodzeniem cieszyły się występy pań, szczególnie Hanny Brzezińskiej, znanej z filmu i doskonałych piosenek. Pełne humoru i temperamentu były występy Stefanii Górskij, a Halina Kamińska z ról charakterystycznych znakomicie odegrała zawiedzioną w ambicjach „Panią Ministrową".

Żywo oklaskiwany był Adolf Dymsza jako lunatyk, następnie w humoresce „Won" i w niezrównanym „Zieleniaku", w którym mistrz maski Tadeusz Olsza stworzył kapitalną sylwetkę sędziego.

Piosenki Andrzeja Boguckiego były słabe, ale to wina nie jego a autora. W roli obrońcy natomiast, w „Zieleniaku", Bogucki zupełnie dobrze odtworzył pierwsze, nieśmiałe kroki początkującego adwokata.

W rolach solowych największym powodzeniem cieszył się Dymsza („Nieporozumienie towarzyskie"), Olsza jako ambasador Wieniawa i Orłow w arcydowcipnej roli pani grającej w karty.

Przyjechali do NOWEGO „HOTELU EUROPEJSKIEGO"

Okun-Houcl.ustejn Aleksander, architekt — Paryż, Zawadzki Zygmunt, inż. — Przemyśl, Biederman Adam, dyr. — Błotnia, Dr Müller Tadeusz, lekarz — Borysław, Oleksińska Helena, ziemianka — Romanówka, Wolański Kurt, inż. — Wiedeń, Dr Kahlenberg Leon, lekarz — Chorostków, Morgenstern Jerzy, przemysłowiec — Gorlice, Körner Izydor, przemysłowiec — Gorlice, Marcinkowski Jerzy, dyr. dóbr — Horyniec, Romański Kazimierz, wł. dóbr — Łuka, Suchestow Jenetta prywatna — Paryż, Buchschacher Paul, inż. — Zurych, Nowak Kazimierz, kupiec — Poznań, Bar. de Borsten Julian, dyr. — Warszawa, Kieszkowski Ludwik, inż. — Warszawa, Dr Piechowicz Michał, prezyd. m. — Drohobycz, Kosowski Tadeusz, inż. — Chorzów, Dr Frauenglas Marian, adwokat — Kraków, Gregor Józef, dyr. banku — Zamość, Wesołowski Arseniusz, zast. notariusza — Łuck, Kralewski Artur, przemysłowiec — Bielsko, Skrzymowski Jerzy, kupiec — Warszawa, Jensz Aleksander, inż. — Warszawa, Garwacki Kazimierz, inż. — Warszawa, Kościowski Stanisław, urzędnik — Radzymin, Grynberg Gustaw, kupiec — Warszawa, Dr Slaski Jan, pułkown. lekarz — Warszawa, Lyssg Tadeusz, urzędnik pryw. — Warszawa, Ozimski Kazimierz, kupiec — Warszawa, Rösler Mathias, przemysłowiec — Tel-Aviv, Bognowski Włodzimierz, kupiec — Katowice.

PROGRAM *radiowy*

PIĄTEK, 30 CZERWCA

Godz. 6.56 Lw. Sygnał, Pozdrowienie, Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.15 „Zabezpieczenie zapasów przed gazami" — w oprac. F. Słaboszewiczowej. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Muzyka popularna z płyt. — 13.25 Lw. „Godzina gospodyni wiejskiej": Pogadanka red. J. Gizowskiej, Porady, Wiadomości, Płyty. — 14.10 Lw. Audycja dla młodzieży wiejskiej. — 14.35 Lw. Wiad. gospod. i Giełda. — 14.45 Pogadanka dla młodzieży. — 15.00 Lw. Muzyka popularna. — 15.45 Wiad. gospodarcze. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Recital śpiew. Wł. Derwiesa. — 16.45 Lw. Rozmowa z chorymi ks. Rękasa. — 17.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. Program na jutro. — 17.10 Lw. „Płyty z objaśnieniami" w oprac. H. Mieniewskiej-Rzepeckiej. — 18.00 Recit. organowy Br. Rutkowskiego. — 18.30 Recit. skrzypc. G. Bacewiczówny. — 18.55 „Echa mocy i chwały". — 19.00 „Gdańsk w poezji" — audycja W. J. Gomulickiego. — 19.20 Chwila Biura Studiów. — 19.30 „Przy wieczerzy". — 20.25 Lw. „Schronisko dla bezdomnych kobiet" — M. Grekowicz. — 20.35 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Na dalekich morzach" — koncert. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Radio Romania: „Orfeo" — opera Monteverdiego.
20.15 Berlin: „Alesandro Stradella" — opera Flotowa.
20.15 Saarbruecken: Wieczór Czajkowskiego.
21.00 Paris PTT.: Festival d'Indy z udz. A. Cortot.
23.00 Radio Paris: Koncert nocny.

SOBOTA, DNIA 1 LIPCA 1939 R.

6.56 Lw. Sygnał. Pozdrowienie. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. — 7.45 Koncert poranny. — 8.15 „Z mikrofonem przez Polskę": „Jastrzębia Góra". 11.57 Sygna[illegible] 12.03 Audycja południowa. — 13.00 Lw. Pieśni hiszpańskie — płyty. — 13.25 Lw. „Turniej Revellersów" — płyty. — 14.10 Wiadom. gospodarcze i informacje. — 14.20 Lw. „Z życia organizacji rolniczych" — komunikaty informacje. — 14.35 Lw. „Kupujemy na raty" — mgr Br. Ulam. — 14.45 Audycja dla dzieci. — 15.15 Muzyka popularna. — 15.45 Lw. Wiadom. gospod. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.10 Pogadanka aktualna. — 16.20 Recit. fortep. J. Lefelda. — 16.50 „Młoda para zakłada gniazdo" — J. Sokołowski. — 17.00 Lw. Wiadom. bieżące z miasta i prowincji, program na jutro. — 17.10 Lw. A. Dworzak: Symfonia V e-moll — płyty. — 17.50 Lw. Aktualności. — 18.00 Arie i pieśni włoskie — H. Łosakiewicz-Molicka. — 18.30 Płyty. 19.00 „Charaktery" — powieść H. Boguszewskiej i J. Kornackiego. — 19.30 Audycja dla Polaków za granicą. — 20.00 „Pomorze śpiewa" — w oprac. prof. Ł. Kamieńskiego. 20.25 Lw. Rozmowa ze słuchaczami dyr. J. Petry'ego. 20.35 Lw. Wiadom. sport. lokalne. — 20.40 Dziennik wieczorny. Wiadom. meteorol. Wiadom. sport. Nasz program na jutro. — 21.00 „Panna wodna" — operetka morska J. Lawiny-Świętochowskiego libretto J. Krzewińskiego. — 23.00 Dziennik wieczorny. Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Bruksela flam.: Koncert z Opery Flamandzkiej.
21.00 Bruksela franc.: Koncert orkiestry symfonicznej.
21.00 Luksemburg: Konc. symfon.
21.00 Mediolan: „Tosca" — Pucciniego.

Strajk na boisku „Hasmonei"

(a) Na boisku „Hasmonei", położonym na Kortumowej Górze, wstrzymało się od robót 32 robotników, którzy okupowali boisko. Strajk wybuchł na tle ekonomicznym. Strajkujący zachowują się spokojnie. Część ich, pochodząca ze wsi, udała się do swych miejsc zamieszkania. Pozostało na boisku tylko 14 strajkujących.

Kronika Małopolski

Z Jarosławia

KURSY DLA PRZODOWNIKÓW SAMOPOMOCY ROLNEJ. W najbliższych dniach odbędą się w powiecie jarosławskim kursy dla przodowników i pomocników gromadzkich samopomocy rolniczej na wypadek wojny. Kursy te odbędą się w każdej gminie. Przodownicy oraz pomocnicy (3 dla każdej gminy) będą mianowani przez starostę na wniosek miejscowej organizacji gospodarczo-społecznej.

Z Brzeżan

Wyrok za rozsiewanie fałszywych wieści

W Sądzie Grodzkim w Żurawnie odbyła się rozprawa przeciw Jurkowi Olszanieckiemu z Sulatycz, oskarżonemu o rozpowszechnianie nieprawdziwych wieści. W wyniku przewodu sądowego Olszaniecki został skazany na 6 miesięcy więzienia.

Z Drohobycza

ECHO WIELKIEGO POŻARU. Onegdaj wybuchł wielki pożar na kopalni „Nafta XIV" w Borysławiu, własność Uschera Samuela, wyrządzając znaczną szkodę. Ustalono, że pożar spowodował 13-letni Eugeniusz Mechlik, który wykorzystując chwilową nieobecność swego ojca Jana, w czasie rozpalania ognia spowodował wybuch gazu, a następnie pożar. Eugeniusz Mechlik odpowiadał przed Sądem i jako nieletniemu udzielono upomnienia i oddano pod dozór rodzicom.

Z Niska

Budowa nowej dzielnicy

W samym środku miasta Niska położone są tereny gminne, na których biedniejsza ludność miasta wypasa bydło i gęsi. W związku z planami rozbudowy miasta, Zarząd Miejski postanowił rozparcelować te tereny gminne, z przeznaczeniem na wybudowanie rynku i targowicy. Na przeprowadzenie tego planu Zarząd Miejski w Nisku uzyskał od B. G. K. kwotę 100.000 zł. i już w najbliższych dniach przystąpi do pierwszych prac.

OGŁOSZENIA

Kupno

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

MOTOR
ropny 10 KM. w dobrym stanie, na chodzie kupię zaraz. Gospodarstwo Rybne Ottyniowice, poczta Chodorów. 12159

KUPIĘ
solidną komfortową kamienicę chętnie ogród, — bezpośrednio. Listy pod „Gotówka" do Adm. 12156

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

TATRA 57,
po 6.000 km. limuzyna rok 1938 zaraz do sprzedania. Listy do Admin. „Dobry stan". 12158

DOM
murowany, dwa razy pokój, kuchnia, 6 km. za Lwowem sprzedam 2.500; Wiadomość: Grottgera 3, m. 11. 12162

MEBLE NA KREDYT
DWULETNI. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Gabinety. Tapczany i Urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów poleca Wytwórnia Mebli we Lwowie, Sapiehy 8 w budynku Wystawy maszyn. Upraszamy o oglądnięcie naszej wytwórni, suszarni i tapicerni. Meble na spłaty bez weksli! 4121

Sprzedaż

PIĘKNE
urządzone parcele budowlane przy ul. Janowskiej oraz parcele przy ul. Zielonej (górnej) sprzedaje Lwowskie Tow. Akc. Browarów, ul. Kleparowska 18, tel. 298-80. 12153

SPRZEDAM
parcele ulica Równa — Bogdanówka. Wiadomość: Mączyńskiego 38, m. 5. 12157

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

ELEGANCKI
komfortowy pokój z wiktem lub bez. Oglądać do jedenastej, Łyczakowska Nr 19, m. 12. 12161

UMEBLOWANY
komfortowy duży pokój odnajmę. Rynek l. 26, m. 4. 12167

POKÓJ
mały w ogrodzie zaraz do wynajęcia. Listopada Nr 74. 12166

TRZY POKOJE
przynależności — pełny komfort, bezpodatkowe — trzecie piętro — wygodne schody, Sobińskiego ośm, boczna Zielonej do wynajęcia od pierwszego sierpnia. 12165

POKÓJ
kawalerski, umeblowany do wynajęcia. Jacka 30; mieszkanie 1. 12163

Różne

WIOROWANIE
posadzek, mycie okien, dezynfekcję mieszkań — wykonuje solidnie i tanio „Czystość", tel. 259-17. 4155

PENSJONATY!
Żądajcie oferty na chodniki kokosowe do holów i przed łóżka. **Dywany Żywieckie,** Lwów, Kopernika 3. 4341

TADZIO Z JANECZKĄ
stracili apetyt — wśród najlepszego grymaszą jedzenia — będziemy jedli mamusiu lecz Ty daj nam łyżki do trwałego srebrzenia „Galwanoplater". Kopernika 14.

UBRANIOZMIAN
zamienia BEZ DOPŁATY starą garderobę męską na bielskie materiały ubraniowe. Tel. 270-25. 12174

POLSKI SZERLOCK HOLMES
bawi przejściowo we Lwowie. Załatwia sprawy wywiadowcze najintymniejszej natury. Dyskrecja zapewniona. Przyjmuje w hotelu „Podolskim" we Lwowie, ul. Gródecka 1, pokój 3.

Nauka

NIEMIECKIEGO
do wszelkich egzaminów i prywatnych potrzeb (konwersacja!) — udzielam skutecznie. Zgłoszenia: ulica Chmielowskiego 5/5. 12171

DO WYNAJĘCIA
trzy pokoje pełnokomfortowe, nowa realność, okolica parku, cena 110 zł. — Telefon 110-55, godzina 15—17. 12164

60 ZŁOTYCH
śliczny pokój słoneczny, ze śniadaniami, tylko kulturalnym na stanowisku, Snopkowska 43, III. p. m. 8, 3-cia, 5-ta. 12168

CZTERY POKOJE
pełnokomfortowe słoneczne, ogród, Kurkowa 55. Dozorcowa wskaże. 12169

POKÓJ
klatka, zamożnym panom stałym, dojeżdżającym — wolny. Kalecza 10/2. 12160

CZARNIECKIEGO 4
mieszkanie sześciopokojowe pełnokomfortowe, obszerne zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. Dozorca wskaże. 12109

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100. Cała strona od 2—5-tej zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi: zł 0·50** za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. **Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie;** strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42. Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15